Rok II. W Stanisławowie, 1. maja 1907. Nr. 16.

Adres Redakcyi i Administracyi: Stanisławów, Kopernika 15.

Rękopisy i korespondencye przesyłać należy pod tym adresem.

WYCHOWANIE i OŚWIATA

Organ nauczycieli religii mojżeszowej w Galicyi.

Wychodzi 1-go każdego miesiąca.

Rękopisów nie zwraca się.

Prenumerata wynosi: rocznie . . . 4 K. półrocznie . 2 K.

Inseraty wedle umowy.

Numer pojedyńczy 35 hl. — do nabycia w Administracyi.

Redaktor i wydawca: NAFTALI SCHIPPER.

Konstytucya Trzeciego Maja 1791.

Kiedy w innych krajach europejskich Żydzi byli srogo prześladowani i nie mogli swobodnie oddawać się studyom nauk religii, n. p. w Niemczech w epoce Mendelssohna było mało Żydów, którzy mogli zrozumieć biblię w języku hebrajskim, ale zato w Polsce i na Litwie słynęli z dawna już głośni rabini i w różnych szkołach żydowskich pielęgnowano studyum Talmudu. Były tu najsławniejsze akademie talmudyczne na całą Europę w Krakowie i Lublinie (były tu wielkie drukarnie żydowskie), jakoteż w Brześciu i we Lwowie. Byli sławni mężowie nauki, jak: Szalom Schechna (Lublin) 1558, Salomo Luria, Mojżesz Isserles w Krakowie 1573, Jozue Falk Kohen we Lwowie (um. 1614) i wielu innych sławnych mężów żydowskich na polu piśmiennictwa żydowskiego.

Zawdzięczyć to należy tolerancyi religijnej, jaką Żydzi cieszyli się w Polsce.

Już Władysław Łokietek (1306—1333) zrównał Żydów z chrześcijańskimi współobywatelami, zabezpieczywszy im Konstytucyę. Kazimierz Wielki statutem Wiślickim 1347 zapewnił Żydom wolność sumienia, pozostawiając im samorząd religijny i wolność wyznania. Wydał przepisy, które religię mojżeszową nietylko tolerowały, ale nawet pod pewnymi względami stawiały ją w równym rzędzie z panującą w kraju. Nie dziw więc, że wobec takiej tolerancyi, jakiej nigdzie nie doznawali, Żydzi z Niemiec garnęli się do gościnnej Polski, która im była matką, a nie macochą. Nie potrzebowali się w tym kraju kryć z odprawianiem swych religijnych obrzędów, ale z pełną ufnością w opiekę narodu i panującego króla, dziękowali w świątyniach swoich Najwyższemu za przytułek, jaki w Polsce znaleźli. Poczęli w znaczniejszych miastach stawiać piękne synagogi, jak w Krakowie i Poznaniu, a życie religijne rozwijało się w całej pełni.

Przechodzili Żydzi w różnych czasach i ciężkie chwile podczas zamieszek wojennych, nieraz musieli królowie polscy, będąc pod różnymi wpływami, wydawać uciążliwe przepisy dla Żydów, a przecież Polska i Litwa stały się schroniskiem dla Żydów z całej Europy.

Jakkolwiek Polska była w r. 1791 rozdrobiona i osłabiona, a przecież Sejm, obradujący w Warszawie przy boku króla Stanisława Augusta, uchwalił wiekopomną Konstytucyę dnia 3. Maja 1791 r. „Niech pokolenia pokoleniom podają pamiątkę dnia tego“ — powiedział poseł ziemi dobrzyńskiej na sesyi sejmowej 3. maja 1791.

Pierwszy artykuł konstytucyi *zapewnia wszystkim wyznaniom pokój i bezpieczeństwo w wierze.* Szlachcie zostawiła Konstytucya ich prawa, mieszczanom zatwierdziła na tymże Sejmie 18. kwietnia 1791 r. uchwalone wolności, lud zaś rolniczy przyjmowała pod opiekę prawa i rządu. Na czele narodu i rządu ma, jak dotychczas, panować król dziedziczny, a nie przez naród wybierany. Król Stanisław August nową Konstytucyę uroczyście zaprzysiągł.

Jakkolwiek minęło od tego czasu już 116 lat, jakkolwiek naród polski jest pod trzema zaborami, a przecież rok rocznie obchodzimy rocznicę tej Konstytucyi, aby przypomnieć obecnym pokoleniom o ich obowiązkach wobec tego wielkiego dzieła narodu polskiego, aby je zagrzać do miłości Ojczyzny i Jej wielkiej i pełnej chwały przeszłości!

Konstytucya 3. Maja 1791 r. tyczyła się i Żydów, nadając im wolność wyznania, dlatego i Żydzi powinni ją uczcić i okazać, że żyjąc wspólnie od 800 lat na jednej ziemi z ludnością polską, z którą dzieliła dolę i niedolę, *nie są obcy, ale swoi!*

Niechaj pamięć Konstytucyi 3. Maja będzie nam Żydom drogą, bo ona przyznała nam to, co człowiekowi jest najdroższem: *wolność wyznania!*

Wychowanie u Żydów od najdawniejszych czasów do zamknięcia Talmudu.

Żaden naród w starożytności nie dołożył tylu stararań około wychowania młodzieży w duchu religijno-moralnym jak Żydzi.

Powołanie ich Pismem św. określone, aby „stanowili państwo kapłanów i narodem świętym“ (II.

Mojż. 19. 6.) było od samego początku wystąpienia ich na widownię dziejową silnym bodźcem do uszlachetnienia i umoralnienia dorastającego pokolenia, któremu ojcowie zobowiązani byli wpajać słowo na każdym kroku życia. „Niech będą te słowa, które ci dziś przykazuję, w sercu twojem i wpoisz je dzieciom twoim i będziesz je rozbierał, siedząc w domu swoim, idąc w drogę, kładąc się i wstając“. (V. Mojż. 6, 3-5).

Kierując się tą zasadą jakoteż przypowieścią Salomona:

„Początkiem mądrości jest bojaźń Boża“ zostali Żydzi, pomimo różnych faz politycznych i chwilowych zboczeń religijnych, wierni swemu powołaniu, t. j. przyświecać narodom starożytnym moralnością, szlachetnością, czystością obyczajów i silną wiarą w Boga jednego.

Rozdwojenie państwa po śmierci Salomona i niezgoda, zaszczepiona we własnem ich łonie odpadkiem dziesięciu pokoleń od pnia macierzystego, podkopały nietylko podwalinę ich stanowiska politycznego i czystą wiarę, lecz były także pierwszym zarodkiem klęsk, które spadały na naród, wycieńczając jego siły fizyczne i moralne do tego stopnia, że Nebukadnazar małą stosunkowo siłą wojenną mógł zdobyć na pół martwe państwo i uprowadzić jego synów w niewolę. I byliby może Żydzi w tłumie narodów oryentalnych zupełnie zginęli, gdyby nie Ezra i Nechemiasz po powrocie ich do ziemi ojczystej za rządów Cyrusa swojemi reformami nie wlali byli nowego ducha w ciało narodu, leżącego w agonii.

Tym dwom mężom zawdzięczało żydowstwo nietylko swe odrodzenie, lecz także dalszą swą egzystencyę wśród pogańskich żywiołów. Nowy kierunek polityczny i duchowy, nadany Żydom przez Ezrę i Nechemiasza, był trwałą podwaliną na której naród budzący się z letargu, ugruntował swe jestestwo. Od tej chwili przybrała też edukacya zupełnie inną formę a stała się poniekąd sprawą publiczną, — rzec można — państwową. Miejsce proroków ustępujących z areny narodowej, zajęli uczeni w Piśmie (soferim), którzy w myśl hasła mężów „Wielkiego Zgromadzenia“, gorliwie nad tem pracowali, aby wielu młodzieńców pozyskać dla nauki i oświaty. (Przyp. ojców I, 1). Usiłowanie „Wielkiego Zgromadzenia“ cieszyło się wkrótce pomyślnymi dla ogólnej oświaty skutkami tak, że ze wszech stron garnęło się tylu uczniów do tych uczonych w Piśnie, że dom nauki nie mógł wkrótce pomieścić tylu słuchaczów. Uczony w Piśmie Joezer z Ceredy polecił tedy, że dom każdego laika powinien być domem zgromadzenia mędrców, których słowa z upragnieniem pochłaniać trzeba. (Gnom I. 4).

Tak forma i zakres nauki w tych bądźto publicznych, bądź też prywatnych domach nauki są wyraźnie określone w księdze Nechemiasza (8, 8). „I czytali księgi Zakonu wyraźnie, a wykładając je, objaśniali rozumnie treść odczytanych rozdziałów“. Krótkie i jędrne to sprawozdanie z czynności soferów wskazuje nam wyraźnie, że punktem wyjścia nauki w szkołach soferów było zdanie lub ustęp z Pisma świętego, które rozbierano następnie tokiem analitycznym lub syntetycznym. Zakres nauki miał na celu przedewszystkiem wzbudzenie, kształcenie i wzmocnienie uczuć religijnych na tle Pisma św., które Ezra zredagował i zmienił zarazem charakter pisma starohebrajskiego na nowy asyryjski znany więcej ogółowi. Podczas gdy uczeni w Piśmie błogą dla znajomości Zakonu rozwinęli działalność, zwycięski oręż Aleksandra macedońskiego wstrząsnął tak silnie *wschodem*, że duch grecki zagłuszył chwilowo odgłos nauki i oświaty, szerzonej przez mędrców Pisma. Duch ten zakreślający coraz szersze kręgi w państwach zdobytych przez Aleksandra, przedzierał się także przez mury jerozolimskie i odbijał się silnym głosem o mury domów nauki, w których uczeni w Piśmie gorliwie pracowali. Słowa ich, przyjęte dotychczas z dziecinną prawie naiwnością bez żadnej opozycyi pobudzały umysły zdolniejsze, natchnione duchem greckim do dyskusyi nad tematem i przedmiotem nauki i wywołały ruch religijny, powodujący nawet zwolna sekciarstwo t. j. powstanie stronnictwa opozycyjnego zwanego „Saduceuszami“. Skosztowawszy płytkiej i spaczonej we wschodzie kultury greckiej, nabrali Saduceusze wiele odmiennych od Pisma św. pojęć religijnych, a chcąc je zgodzić z naukę przez mędrców zaszczepioną, wywołali żywą wymianę myśli między uczonymi i uczącymi się. Polemika taka praktykowana w szkołach greckich filozofów przyczyniała się wielce do rozszerzenia widnokręgu oświaty, zniewalała uczniów i nauczyciela do głębszego zastanowienia się nad rzeczą omawianą i pobudzała do samodzielnego myślenia; jednem słowem zrodziła dyalektykę, nieznaną dotychczas w świętej literaturze. Zjawisko to, będące istotnem znamieniem piśmiennictwa żydowskiego po zamknięciu Kanonu dało pierwszy impuls do powstania bogatej literatury talmudycznej.

Ponieważ prawa, zawarte w Piśmie św. są krótkie i zwięzłe, a często niejasne, okazały się ze wzrostem kultury wprost do wykonania niemożliwemi, choć były wiekami uświęcone; trzeba je było przeto koniecznie bliżej określić i ująć w pewien system, lub nawet ograniczyć. Któż miał się tem zająć, jeśli nie mędrcy i nauczyciele Zakonu, zasiadający w Radzie zwanej „Synedryon“.

Wyższe szkoły i Rada państwowa, tworząc niejako jedną instytucyę pracowały niezmordowanie nad szerzeniem oświaty wśród ludu, a szczególnie nad moralno religijnem wychowaniem młodzieży. (C. d. n.)

M. Schnapek.

Kilka słów o nauce religii mojżeszowej w godzinach popołudniowych.

Rzeczą doniosłego znaczenia jest poruszanie sprawy udzielania nauki religii mojżeszowej w godzinach popołudniowych podczas ankiety, odbytej 11. lutego b. r. Zdaje się na pozór, że to rzecz mało ważna – ale w istocie jest wielkiej doniosłości. Uczeń lub uczenica (Żydzi) muszą częściej klasę podczas nauki religii rzymsko- lub grecko-katolickiej na godzinę opuścić, i ją na korytarzu, lub na podwórzu przeczekać. Ale co się dzieje w jesieni lub zimie? Dziecko nabawia się często kataru i innych chorób, które powodują liczne absentowanie się w szkole i działa nietylko na niekorzyść nauki religii, ale wogóle wszystkich przedmiotów naukowych. Mały procent jest uczniów, mieszkających przy budynku szkolnym, — w miastach prowincyonalnych mają trzy lub cztery gminy jedną szkołę, a dziecko o 1-szej udaje się do domu nieraz 3—4 km. oddalonego na obiad, a o 3-ciej musi znów być w szkole na nauce religii. Nauczyciel sam na własną rękę dziecka uwolnić nie może, uczeń na naukę religii zobowiązany jest uczęszczać, a rodzice dziecka nie są zamożni, by mogli je zostawić w mieście na obiad, a bez niego — dziecko o głodzie, a nieraz i o chłodzie — z nauki korzystać nie może. Po największej części sami rodzice nie posyłają swych dzieci na naukę popołudniową (na religię). — a jak w takim razie klasyfikuje nauczyciel religii ucznia, którego przez cały kwartał nie widział? Odpowie się krótko: „nie chodził na religię — niedostatecznie“; ale co? uczeń n. p. ma ze wszystkich przedmiotów innych postęp „bardzo dobry“, — jakże można wówczas złą klasę na świadectwie wpisać; dać znów dobrą notę, lekceważy sobie dopiero uczeń naukę religii, bo wie, że choć na religię nie chodził, ma na świadectwie dobrą notę. I nauka religii i nauczyciel tracą na powadze.

Młodzież żydowska jest więcej obarczona pracą, aniżeli dzieci nieżydowskie, bo podczas, gdy dziecię żydowskie traci kilka godzin (tygodniowo) popołudniowych na naukę religii, dzieci inne uczą się, lub czas spędzają na przechadzce, gimnastyce, lub na wolnem powietrzu.

Nie dziw więc, że uczniowie sobie często naukę religii lekceważą, nie dziw także, że nauka religii mojżeszowej schodzi w oczach grona nauczycielskiego i uczniów do rzędu przedmiotów nadobowiązkowych. (Niektóre sprawozdania szkół wcale z tem się nie kryją i wypisują w rubryce przedmiotów nadobowiązkowych „naukę religii mojżesz.“).

Zwracam się przeto w imieniu wielu kolegów, z którymi miałem sposobność sprawę tę omówić, z gorącą i serdeczną prośbą, do Szenownego Wydziału Towarzystwa, by w tej sprawie zwrócić się do Władz szkolnych, celem położenia kresu tym ważnym niedomaganiom, bo skoro możliwą jest nauka religii rzymsko- i grecko-katolickiej w godzinach porannych, dlaczegoby nie mogła być w tych samych godzinach (równocześnie) nauka religii mojżeszowej?

Gedalie Hecht.

Kronika.

— **Od wydawnictwa**. Prosimy naszych szan. prenumeratorów, aby raczyli uiścić przedpłatę na rok bieżący; pismo nasze nie jest obliczone na zyski, chcemy tylko pokryć koszta druku i administracyi. Gazeta nasza jest jedynem pismem w kraju, omawiającem sprawy religijno-moralnego wychowania młodzieży żyd. i sprawy nauczania religii w szkołach publicznych.

— **Ś. p. Michał Michalski**, prezydent miasta Lwowa zmarł dnia 13. kwietnia b. r. po krótkiej a ciężkiej słabości. Śmierć wyrwała jednego z najlepszych synów i patryotów polskich miasta Lwowa, który był zacnym opiekunem i ojcem wszystkich bez różnicy wyznania. Na wieść o zgonie pierwszego obywatela Lwowa, cały kraj w licznych telegramach i pismach wyraził głęboki żal i smutek i Towarzystwo nasze przesłało telegraficznie na ręce Prezydyum miasta Lwowa wyrazy głębokiego współczucia. Pogrzeb odbył się 16. kwietnia, a był taki uroczysty i wspaniały, jakiego Lwów jeszcze może nie widział, bo chowano jednego z najzacniejszych synów całego kraju. Cześć Jego pamięci!

— **Samuel de Horowitz**, prezes Izby handlowej i przemysł. we Lwowie — jak się z kompetentnego źródła dowiadujemy, złożył na mające powstać we Lwowie seminaryum dla kształcenia nauczycieli religii kwotę 40.000 koron, prócz tego osobnym hojnym legatem zabezpieczył byt tej instytucyi.

— **Prof. dr. Sternbach** zapewnił mającemu powstać seminaryum ze strony licznych gmin wyzn. hojne subwencye, jakoteż od osób prywatnych, że nawet powstanie internat, w którym kandydaci znajdą bezpłatne umieszczenie.

— **Wydział naszego Towarzystwa** składa serdeczne podziękowanie radcy prof. dr. Leonowi Sternbachowi za dar na cele naszego Towarzystwa w kwocie 50 koron, a p. Hechtowi za datek 2 K.

— **Stałymi** naucz. religii zostali mianowani: M. Fellner w Chorostkowie, Zamojre Samuel w Tarnobrzegu.

— **Z Mościsk piszą nam:** Za inicyatywą tamt. nauczyciela religii M. Sammeta założono Towarzystwo ku wspieraniu ubogiej młodzieży żyd.

— **Inspektorami** nauki religii mojż. w szkołach średnich, lud. i wydział. będą ustanowieni profesorowie mającego powstać we Lwowie seminaryum i proseminaryum.

— **Prosimy** naszych szan. korespondentów i współpracowników, aby na manuskryptach nie umieszczali żadnych dopisków do Redakcyi, tylko osobno, również mają być manuskrypta pisane z jednej strony.

Przypominamy raz jeszczcze szan. kolegom i licznym interesentom, aby na wszelką odpowiedź załączali markę, lub korespondentkę, bo agendy Towarzystwa i pisma naszego nadzwyczaj się wzmogły, wydatek miesięczny (20—30) koron na marki — nie ma pokrycia, dlatego w przyszłości, kto nie dołączy marki — odpowiedzi nie dostanie.

— **Piętnastu** nauczycieli religii z całego kraju przystąpiło po Walnem zgromadzeniu do naszego Towarzystwa, wyrażając przytem nam uznanie za naszą działalność w obronie praw kolegów. Możemy szan. kolegów zapewnić, że i nadal zawsze słusznych ich praw bronić będziemy i prosimy o podanie faktów a za dyskrecyę ręczymy, anonimowe żale nie mogą być seryo traktowane, tajemnicę nazwisk zachowamy, każde nadużycie będziemy piętnowali i do wiadomości wys. Władz szkolnych podamy. Dlatego z całą ufnością prosimy do nas się zwracać.

— **80.000 K.** uchwaliła dać krakowska kasa Oszczędności na odnowienie starej bożnicy w Krakowie, zbudowanej w r. 1817.

— **Wakacye w szkołach średnich**. Minister oświaty zarządził, ażeby bieżący rok szkolny w szkołach średnich, seminaryach nauczycielskich, szkołach przemysłowych, hadlowych, żeglarskich i pokrewnych zakładach tam, gdzie kończył się dotychczas dopiero 15. lipca, w tym roku zakończył się wyjątkowo już w sobotę dnia 6. lipca, pod warunkiem, że materyał naukowy do tego terminu zostanie wyczerpany i że odpadną ferye z powodu upałów. Rozporządzenie to ważne jest tylko na rok bieżący. Zasadnicza decyzya aż do stałej zmiany terminu feryi zapadnie dopiero po ukończeniu odpowiednich badań.

Rozporządzenie to tyczyć się będzie najprawdopodobniej i szkół lud. i wydział., które do szkół średnich się stosują. Pewnie c. k. R. sz. kr. wyda specyalne roporządzenie.

— **Z Krakowa piszą nam:** Dzięki staraniom tut. Rady wyznaniowej uchwalił sejm kraj. dla szpitala żydowskiego w Krakowie stałą roczną subwencyę w kwocie dwóch tysięcy koron. Zasługa w tem jest obecnej Rady wyzn. i posłów sejmu: dr. Lea, Jaworskiego Leopolda, Staniszewskiego, Sarego i Fedorowicza.

— **Towarzystwo „Nadzieja“** w Krakowie czyni obecnie starania, ażeby w bieżącym sezonie umieścić w swojem sanatoryum w Szczawnicy nie 15, ale 50 żyd. studentów szkół śred. i wyższych, potrzebujących kuracyi szczawnickiej. Grupy tego Towarzystwa istnieją: w Jarosławiu, Husiatynie, zawiązuje się także i w Stanisławowie za inicyatywą p. Gelehrterowej, burmistrzowej Nimhinowej i radcy ces. Edm. Raucha, prócz tego powstaną grupy w Brodach, Podgórzu, Samborze, Rzeszowie, Tarnowie i w innych miastach.

— **Dr. Sam Tilles i dr. Rafał Landau** prezes i wiceprezes krak. Rady wyzn. i adwokat dr. Gross z okazyi debaty nad budżetem Rady miasta Krakowa dzielnie stanęli w obronie żyd. nauczycieli, którym nie nadaje się posad w szkołach krakowskich. Prezydent dr. Leo odpowiedział, że wolałby by nie istniały sprawy żydowskie i nieżydowskie, by tych różnic wyznaniowych między ludnością nie czyniono, by wszyscy bez różnicy wyznania jako równi wśród równych traktowani byli. Tą zasadą kierował się dotąd w całem swojem życiu i tą zasadą kierować się będzie na stanowisku prezydenta. Aby więcej takich prezydentów było!

— **Krakowska Rada wyzn.** na posiedzeniu z d. 21. kwietnia wyraziła wiceprez. dr. Raf. Landauowi uznanie i podziękę za dzielne prowadzenie spraw Rady podczas nieobecności prezesa dra Tillesa. Rada przyjęła również do zadawalającej wiadomości uchwałę sejmu kraj. o założyć się mającym instytucie teologicznym dla kształcenia nauczycieli religii mojżesz.

— **Odnośnie do notatki** umieszczonej w piśmie naszem z 1. kwietnia b. r. Nr. 15. w sprawie zakazu wygłaszania egzort krakowskim i podgórskim nauczycielom religii przez tamtejsze Zbory izr. otrzymujemy następujące pisma, które w całości umieszczamy:

„Rada wyznaniowa gminy izraelickiej w Krakowie. Kraków, dnia 26. kwietnia 1907. Do Szanownej Redakcyi czasopisma „Wychowanie i Oświata“ w Stanisławowie. Odnośnie do notatki zamieszczonej w kronice Szanownego czasopisma w Nr. 15 z 1. kwietnia b. r. dotyczącej sprawy wygłaszania egzort w tutejszych szkołach upraszam uprzejmie Szanowną Redakcyę o łaskawe przyjęcie i ogłoszenie w najbliższym numerze następującego sprostowania: Nie jest zgodnem z prawdą, jakoby Rada wyznaniowa tutejszej gminy izraelickiej lub ktokolwiek w jej imieniu „zakazał“ odbywania egzort w tutejszych szkołach przez nauczycieli religii mojżeszowej lub jakoby się był oświadczył przeciwko odbywaniu egzort. Prawdą natomiast jest, że już od 2 lat czyniłem starania w tutejszej c. k. Radzie szkolnej okręgowej w celu wprowadzenia egzort przez nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych i wydziałowych. Starania te nie odniosły dotąd skutku, ponieważ c. k. Rada szkolna nie zgadza się na odbywanie egzort przez nauczycieli, którzy są przeciążeni pracą, bo mają po 36 a nawet po 40 godzin nauki szkolnej tygodniowo; otrzymałem jednak zapewnienie, że w razie systemizowania nowych posad nauczycieli religii, wprowadzeniu egzort nic nie będzie stało na przeszkodzie. Z tego powodu wniosła tutejsza Rada wyznaniowa podanie do c. k. Rady szkolnej krajowej o systemizowanie 3 nowych posad nauczycieli religii mojżeszowej dla szkół wydziałowych, a podanie to zostało przez tutejszą c. k. Radę szkolną

okręgową z przychylną opinią przedłożone c. k. Radzie szkolnej krajowej we Lwowie we wrześniu 1906, lecz dotąd nie zostało ono załatwionem. Po systemizowaniu nowych posad, a więc prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku szkolnego, będą wprowadzone egzorty wedle planu ułożonego już przez tutejszą Radę szkolną okręgową. Przy tej sposobności nastąpi też uregulowanie poborów wszystkich nauczycieli religii mojżesz., stosownie do tego, czy będą uczyli w szkołach pospolitych, czy wydziałowych. Łącząc wyrazy poważania prezydent gminy izraelickiej w Krakowie *Tilles*".

„Do Szanownej Redakcyi organu „Wychowanie i Oświata" w Stanisławowie. W numerze 15. sz. organu na str. 180 w dziale „Kronika" w artykule rozpoczynającym się od słów „W sprawie zakazu wygłaszania egzort napisano między innemi co następuje: „Okazało się jednak po interwencyi Władz szkolnych, że nie inspektorzy szkolni, ale zbór krakowski i podgórski zakazali odbywania egzort, motywując swój zakaz tem, że żaden z nauczycieli krakowskich i podgórskich nie ma zdolności do wygłaszania egzorty w szkole". Gdy notatka ta, w wysokim stopniu nauczycielstwu tutejszemu uwłaczająca, niezgodna jest z prawdą, upraszamy po myśli §. 19 ust. prasowej, o umieszczenie w następującym numerze sz. organu na temsamem, miejscu, gdzie notatka owa się mieści i temi samemi czcionkami następującego sprostowania: „Nieprawdą jest, jakoby Zbór podgórski zakazał odbywania egzort, motywując swój zakaz tem, że żaden z nauczycieli podgórskich nie ma zdolności do wygłaszania egzorty w szkole. Natomiast prawdą jest, że Zbór podgórski nigdy przez nikogo w tej sprawie nie był zapytywany — i nigdy też żadnej opinii co do egzort nie wydawał. Zwierzchność wyznaniowa izr. Gminy w Podgórzu 25. kwietnia 1907. Czł. Zwierzchności i delegat w Radzie szk. okr. Dr. Arnsohn, przełożony S. Dunkelblum".

— **Od Redakcyi**. Sprostowanie obu szan. Zborów przyjmujemy z zadowoleniem do wiadomości i cieszy nas, że Przełożeństwo krakowskie, które zawsze gorliwie zajmuje się sprawą nauki i nauczycieli religii, postara się o kreowanie trzech nowych posad dla nauczycieli i o zaprowadzenie egzort w szkołach, jakoteż o zrównanie poborów nauczycieli religii.

— **Wydział Towarzystwa** naszego odbył dnia 2. maja b, r. posiedzenie pod przewodnictwem prezesa p. Schippera. Obecnymi byli członkowie wydziału: pp. Blitz, Ingber, Jonas, Juris, Kern i Offenberger. Nim przystąpiono do obrad uczcili obecni pamięć zmarłego prezydenta miasta Lwowa ś. p. Michała Michalskiego przez powstanie. Wydział przyjął 15. nowych członków do Towarzystwa i uchwalił: 1) Wnieść jeszcze raz petycyę do Rady szk. kraj. w sprawie niemianowania nauczycielek nauczycielami religii; 2) w sprawie nierozpisywania konkursów na stałe posady, jeśli te są zajmywane przez nauczycieli ze świadectwem dojrzałości, bo ci zostają często bez chleba (Wadowice, Sambor, Tarnopol); 3) w sprawie ustanowienia wędrownych nauczycieli religii, celem zastępywania chorych i urlopowanych; 4) w sprawie nauczania czytania hebrajskiego od 3. kl. począwszy; 5) Wyrazić radcy dr. Sternbachowi za datek 50 koron na cele Towarzystwa i p. Hechtowi za 2 K. podziękowanie; 6) wnieść petycyę do c. k. Rady szk. kraj., aby nauka religii mojż. odbywała się w szkołach równocześnie z nauką religii innych obrządków; 7) wnieść petycyę w sprawie nieużywania stałych nauczycieli religii do zastępstw innych przedmiotów z uszczerbkiem dla nauki religii; 8) uprosić prezesa p. Schippera, aby te wszystkie petycye osobiście poparł w c. k. Radzie szk. kraj. i u radcy dra Sternbacha; 9) ustanowiono komisyę, która ma zająć się wydawaniem dziełek o treści religijno-moralnej; 10) Uchwalono cały szereg pomniejszych pożytecznych wniosków.

— **Rodzina i Szkoła** umieszcza poważną pracę prof. tut. Seminaryum p. Tomasza Markowskiego p. t. „Kara cielesna u teoretyków pedagogicznych". Po wyjściu wszystkich artykułów umieścimy osobną recenzyę.

Bibliografia.

Jedność, organ Żydów polskich, wychodzi w piątek każdego tygodnia pod redakcyą Bertolda Merwina we Lwowie przy ulicy Teatralnej l. 8, prenumerata kwartalna 2 kor.

Rodzina i szkoła z dodatkiem naukowym „Wiedza i praca" R. XII. kwiecień Nr. 7. i 8. zawiera: Michał Michalski; Kara cielesna u teoretyków pedagogicznych, napisał Tomasz Markowski prof. c. k. seminaryum naucz. męs. w Stanisławowie; Nowoczesne poglądy wychowawcze, Maksymilian Morecki; Z psychologii dziecka (Anna Grudzińska) i t. p. pożyteczne rozprawy naukowe, jakoteż przegląd piśmiennictwa.

Przewodnik zdrowia, miesięcznik poświęcony pielęgnowaniu zdrowia, redakcya i administracya: Czarnowski Berlin, Weissenburgerstr. 27.

Profesor Dr. Simon Stern, „Der Kampf des Rabbiners gegen den Talmud im 17. Jahrhunderte". Vorher Religion des Individiums u. Religion des Volkes. Verlag Schottlaender Breslau.

Nasz Kraj, tygodnik ilustrowany wychodzi co soboty pod redakcyą Bronisława Laskownickiego we Lwowie ul. Piekarska 32, prenumerata kwartalna wynosi 5 koron.

Księga Adresowa, król. stoł. miasta Lwowa, wydawca Fr. Reichman Lwów, ul. Grottgera l. 3. Cena egzemplarza 5 koron.

Płace nauczycieli.

Dzień 14. marca 1907 będzie pamiętnym dla nauczycielstwa krajowego, bo Sejm krajowy uchwalił podwyższenie płac jednomyślnie.

Podajemy podwyższone płace i wnioski uchwalone w sprawie nauczycieli religii. Polepszenie wynosi 3,490.000 koron, a 123.000 więcej od propozycyi Wydziału krajowego.

1) Płace nauczycielek zrównano z płacami nauczycieli.

2) Płace nauczycieli w klasie I., II. i III. projektowane przez Wydział krajowy, zniżono o 100 koron, wynosić będą (bez dodatków na mieszkanie, pięcioleci i dodatków za kierownictwo):

Szkoły pospolite:

I. klasa:
- 1/2 posad 2.300 koron
- 1/2 „ 2.100 „

II. klasa:
- 1/4 posad 2.100 koron
- 1/4 „ 1.900 „
- 2/4 „ 1.700 „

III. klasa:
- 1/4 posad 1.700 koron
- 1/4 „ 1.500 „
- 2/4 „ 1.300 „

IV. klasa:
- 1/4 posad 1.400 posad
- 1/4 „ 1.200 „
- 2/4 „ 1.000 „

W szkołach wydziałowych i klasach:

I. klasa:
- 1/2 posad 2.500 koron
- /2 „ 2.300 „

II. kl
- 1/2 posad 2.300 koron
- 1/2 „ 2.100 „

Wynagrodzenie t y m c z a s o w y c h nauczycieli oznacza Rada szkolna krajowa, ale minimum wynosi co najmniej 900 kor. dla nauczycieli z egzaminem dojrzałości i kwalifikacyjnym:
co najmniej 700 kor. dla nauczycieli z egzaminem dojrzałości lub kwalifikacyjnym bez egz. dojrzał. (za dyspensą);
co najmniej 500 kor. dla nauczycieli bez kwalifikacyi.

Dodatek pięcioletni wynosi:

pierwsze 2 po 100 razem 200 kor.
drugie 2 po 150 razem 300 kor.
trzecie 2 po 200 razem 400 kor.
ogółem 900 kor.

Dodatki pięcioletnie zapadłe za czas przed wejściem w życie tej ustawy będą podwyższone w myśl tej ustawy.

3) podwyższono nauczycielom stałym d o d a t e k n a m i e s z k a n i e, a to w I. klasie do kwoty 500 k., w II. kl. 400 k., w III. klasie 300 k., w IV klasie 200 k. Nauczycielki otrzymają dodatki na mieszkanie niższe, a mianowicie: w I. klasie 300 k., w II. klasie 250 k., w III. klasie 200 k. W miejscowościach przedmiejskich, graniczących bezpośrednio z miastami I. i II. klasy wynosi dodatek na mieszkanie w gminach graniczących ze Lwowem i Krakowem dodatek II. klasy (400 i 200 k.); w gminach graniczących z 30 miastami dodatek III. klasy (300 k. i 200 k.).

4. Dodatki za k i e r o w n i c t w o podwyższono. Dyrektor szkoły wydziałowej otrzyma 500 k., kierownik szkoły pospolitej 5 i 6 klasowej 400 k., kierownik 3 i 4 klasowej 300 k., jednoklasowej 100 k., jeżeli obok niego jest jeszcze przynajmniej jeden nauczyciel etatowy.

I. Sejm wzywa Radę szkolną krajową, ażeby tymczasowym nauczycielom religii, którzy posiadają studya uniwersyteckie, a nie są zajęci w duszpasterstwie, przyznawała wynagrodzenie, równające się płacy nauczyciela stałego, którego zastępują miejsce, wraz z 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zbadał możliwość zmiany ustawy krajowej z grudnia 1889, o wynagrodzeniu za nauczanie religii w następujących kierunkach: a) co do wynagradzania nauczycieli religii za godziny nadobowiązkowe; b) co do przyznania duszpasterzom wynagrodzenia za naukę religii, przekraczającą 7 godzin tygodniowo; c) co do podwyższenia wynagrodzenia za tę naukę; d) co do lepszego uregulowania wynagrodzenia kosztów podróży i podwód i wynik tego badania, oraz wnioski swoje, za ścisłem wykazaniem efektu finansowego, przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

Przestrogi i rady dla utrzymania zdrowia.

Kuracya elektryczna mieć może nader błogie skutki w lecznictwie, skoro stosuje się elektryczność jako podnietę łagodną a mianowicie w postaci lekkich prądów galwanicznych. Niestety jeszcze obecnie medycyna szkolna używa przeważnie prądu silnego t. zw. faradycznego, wstrząsającego nieraz cały układ nerwowy. Nie bez słuszności przestrzega zatem dr. Klimaszewski przed takiem elektryzowaniem i radzi, aby „lepiej użyć takich silnych prądów elektrycznych do telegrafów i innych technicznych celów“. Ciało ludzkie potrzebuje łagodniejszych sposobów. Takim jest galwanizacya, przyczem się nie odczuwa prawie żadnego wzruszenia. Dla wywołania silniejszego skutku można połączyć galwanizacyę z mięsieniem.

Wypada tu potwierdzić zdanie Dr. Erb'a, profesora heidelberskiej wszechnicy, głoszącego, że „elektryczność jest środkiem leczniczym tak nadzwyczajnie potężnym i wielostronnym, iż wolno przypisywać jej szczególnie w rozmaitych słabościach systemu nerwo-

wego, skutki tak widoczne i niewątpliwe, jak mało jakiemu innemu środkowi. Doświadczenia ostatnich 30 lat nie pozostawiają najmniejszego wątpienia o tem, że elektryczność może się okazać w bardzo wysokim stopniu pomocną tak w neuralgii i nieczułości, jak też w kurczach i osłabieniach, oraz w cierpieniach nerwów obwodowych i centralnego systemu nerwowego i t. d."

Praca i rozrywka dla dzieci.

Rozwiązanie szarad i zagadek Nr. 13. 14: list, tygrys, adamaszek, Damaszek, 8, 24, 72, 216=320 zeszytów. Julian Klaczko, kulig. Rozwiązanie nadesłali: A. Dubeńska, E. Horowitz, R. Weissman, Klar, Adlersberg, R. Selinger, E. Fischler, Lityńska, Lis. Goldflammówna. — Konkursowe zagadki nadesłali w dalszym ciągu:

Szarady kwiatów przez Paulinę Witzównę w Samborze.

1) Zaprzecz, żem nie trunek wywarzony z słodu,
Masz kwiaty szkarłatne, ozdobę ogrodu.

2) Wstaw przed kopalnie imię chłopczyka
Białe cię kwiecie wonią spotyka.

3) Litera powrozem związana,
W gaju w korale przybrana.

Łamigłówka przez Z. Horowitza 1) Bogini rzymska. 2) Poeta polski. 3) Miasto w Galicyi. 4) Poeta szwedzki. 5) Imię córki Kochanowskiego. 6) Król Izraelitów. 7) Dział naukowy. 8) Powieściopisarz współczesny. 9) Szczyt w Tatrach. 10) Historyczny król Turcyi. 11) Miasto w Polsce. 12) Poeta współczesny 19. wieku. 13) Władca Rosyi. 14) Deklamator polski. 15) Słynne dzieło Krasińskiego. Początkowe litery wyrazów dadzą imię i nazwisko jednego z najsłynniejszych poetów polskich.

EDMUND KAPPY **skład fortepianów**
w Stanisławowie, ulica Sapieżyńska l. 10. 6—12
poleca: fortepiany i pianina z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po najniższych cenach.



SKŁAD ZEGARÓW
oraz
maszyn do szycia
Bergmana



obecnie plac Franciszka Józefa, dom p. Kalmana
8—12 Jonasa w Stanisławowie.

J. MANHART 8—12

wykonuje gustownie i tanio stampilie metalowe i kauczukowe, tablice i napisy metalowe, odznaki dla straży, obcęgi do plomb, numeratory i stampilie z datami, marki pieczątkowe, oraz różne grawury na wszelkich metalach. **Skład drukarń kauczukowych i farb do stampilii.**

Expozytura w Stanisławowie.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzywil. galicyjsk. akcyj. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi. 1—12

Krem wschodnich piękności

dradza naskórek, usuwa pryszcze, liszaje, uchyla ozerwoność nosa, policzków, nadając cerze miękkość c przejrzystość, wprowadza w zachwyt i zadziwienie.
i **Do nabycia jedynie prawdziwy, wyłącznie**
2—6 **w drogueryi**

M. Bibringa w Stanisławowie.

Prawnie ochraniany! **Każde naśladownictwo karygodne!**



Jedynie prawdziwym jest tylko
Thierry'ego Balsam
z zieloną marką mniszki. 12 małych albo 6 podwójnych flaszek, albo 1 wielka specyalna flaszka z patentowanem zamknięciem 5 kor.
Thierry'ego maść centyfoliowa
przeciw wszystkim zastarzałym ranom, zapaleniom, skaleczeniom i t. d. 2 słoiki kor. 3·60. Wysyłka tylko za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem.
Te dwa środki domowe są ogólnie znane i sławione jako najlepsze.
Zamówienia adresować należy:
Aptekarz A. THIERRY w Pregrada
koło Rohitsch-Sauerbrunn.
Skład we wszystkich prawie aptekach. Broszury z tysiącami oryginalnych podziękowań gratis i franco. 4—12

MYLNEM

jest mniemanie, jakoby dobrą kawę można sporządzić tylko z samych ziarn kawowych, właśnie dobra przymieszka podnosi siłę kawy, jej barwę i smak.



Jest tak rzeczywiście, proszę przekonać się o tem łaskawie przez jedną próbę z

PRAWDZIWĄ
Francka
PRZYMIESZKĄ DO KAWY.

Do nabycia we wszystkich sklepach korzennych.

3-3

Odpowiedzialny redaktor: Naftali Schipper w Stanisławowie. Z drukarni i litografii St. Chowańca w Stanisławowie.